

 <https://orcid.org/0000-0001-9740-0761>

Justyna Hanna Budzik

 <https://orcid.org/0000-0003-3879-9033>

Agnieszka Powierska-Domalewska

## Z/zIEMIA W BADANIACH KULTURY. WPROWADZENIE

Ziemia – planeta, ale też ziemia – gleba (żywa! – co uprzytamnia Maria Puig de la Bellacasa<sup>1</sup>), skała, błoto<sup>2</sup>, kurz, glina. Wedle mitów – Tworzywo, wedle zwyczajów – miejsce docelowe (czy raczej przystanek w nieprzerwanej wędrówce materii<sup>3</sup>). Niezbędna dla ukorzenia wszelkich ludzkich i pozaludzkich praktyk oraz istnień, warunkuje rozwój i wzrost, ale może nieść śmiertelne zagrożenie, kiedy jest skażona lub wyjałowiona<sup>4</sup>. Matka, Gaja, Medea, karmicielka. Terytorium do zagospodarowania na prawach katastrofalnej w skutkach agrologistyki<sup>5</sup>, obszar kolonizowany, a poza Ziemią podlegający terraformowaniu<sup>6</sup>. Źródło bogactwa i wiedzy, archiwum

---

<sup>1</sup> M. Puig de la Bellacasa, *Re-animating Soils: Transforming Human-Soil Affections through Science, Culture and Community*, „The Sociological Review Monographs” 2019, vol. 67 (2), s. 391–407.

<sup>2</sup> Po dekadach idealizowania ziemi jako dziewiczej, dzikiej natury, którą należy albo podbić, albo unieszkodliwić, autorzy, artyści oraz interpretatorzy przyglądają się wreszcie brudowi i zanieczyszczeniom, co zauważa teoria brudu i brudna estetyka (por. H.I. Sullivan, *Dirt Theory and Material Ecocriticism*, „Interdisciplinary Studies in Literature and Environment” 2012, vol. 19 (3), s. 515–531). Niewidzialność gleby w życiu publicznym i intelektualnym omawiają Anna Krzywoszynska i Greta Marchesi (A. Krzywoszynska, G. Marchesi, *Toward a Relational Materiality of Soils: Introduction*, „Environmental Humanities” 2020, vol. 12 (1), s. 191).

<sup>3</sup> Por. M. Puig de la Bellacasa, *Re-animating Soils...*, op. cit., s. 400–401.

<sup>4</sup> Redaktorzy publikacji *Thinking with Soils: Material Politics and Social Theory* przypominają, że do najpoważniejszych globalnych zagrożeń należy wyczerpywanie się zasobów uprawnej warstwy ziemi (por. J.F. Salazar, C. Granjou, A. Krzywoszynska, M. Tironi, M. Kearnes, *Thinking with Soils: An Introduction* [w:] eidem (red.), *Thinking with Soils: Material Politics and Social Theory*, Bloomsbury Publishing, London–New York 2020, s. 3).

<sup>5</sup> Por. A. Marzec, *Wspólnota spod ciemnej gwiazdy – wplątani w grząski, ekologiczny półświatek* [w:] T. Morton, *Mroczna ekologia. Ku logice przyszłego współistnienia*, przeł. A. Barcz, Oficyna Związek Otwarty, Warszawa 2023, s. 55–56.

<sup>6</sup> Zob. M. Sugiera, *Kolonizacja jako terraformowanie: klątwa Argonautów w epoce antropocenów (ćwiczenia z lektury)*, „Postscriptum Polonistyczne” 2023, nr 2 (32), <https://journals.us.edu.pl/index.php/PPol/article/view/15033/12450> (dostęp: 10.09.2024).

(nie tylko) antropocenu<sup>7</sup>. Oto bohaterka interdyscyplinarnej dyskusji, którą proponujemy na łamach niniejszego numeru „Przeglądu Kulturoznawczego”.

William Anders, jeden z astronautów biorących udział w misji Apollo 8 w 1968 roku, powiedział pół wieku po tej wyprawie: „Przebyliśmy tak długą drogę, aby zbadać Księżyc, a najważniejsze, co odkryliśmy, to Ziemia”<sup>8</sup>. Był on autorem jednego z najsłynniejszych zdjęć świata, kojarzonych później ze wzbudzaniem świadomości ekologicznej. To kolorowa fotografia zatytułowana *Earthrise (Wschód Ziemi)*, wykonana z orbity Księżyca 24 grudnia 1968 roku, przedstawiająca połowę niebiesko-białego globu, który wyłania się z ciemności ponad powierzchnią satelity. Odczucia załogi Apollo 8 i kolejnych misji, jakie wywołał tzw. *overview effect* („efekt pełnego widoku”)<sup>9</sup>, wtłoczone nierzadko w patetyczną narrację o przebudzeniu w obliczu piękna Ziemi i konfrontacji z jej ogromem, wskazują na doświadczenie łączności ze środowiskiem, na poczucie bycia częścią systemu relacji. Wedle studiów kulturoznawczych fotografie, takie jak *Earthrise*, *Blue Marble* (1972) czy *Pale Blue Dot* (1990), wpłynęły na społeczny ruch ochrony planety. Kultura wizualna odegrała zatem istotną rolę w definiowaniu postaw troski i aktywizmu klimatycznego. Zwrot ku Ziemi rozegrał się także w niemal każdej dyscyplinie nauki, a humanistyka, czerpiąc z ustaleń dziedzin „przy-ziemnych” (pozostających przy Ziemi), spleta dyskursy danych, prognoz, ekspertyz i modeli matematycznych. Dodatkowo kulturoznawczy namysł nad Ziemią – i ziemią – aktywuje praktyki odpowiedzialności i wyobraźni, pozwalającej na tworzenie scenariuszy działań na przyszłość.

Jak zauważa Monika Bakke:

[k]ryzys środowiskowy o wymiarze planetarnym uświadomił badaczkom i badaczom z obszaru humanistyki środowiskowej oraz artystkom i artystom zainteresowanym aktualną kondycją i przyszłością życia konieczność przekierowania uwagi i poszerzenia pola zainteresowania tak, by obejmowało nie tylko ludzi (*bios*) i pozaludzkie życie (*zoe*), ale także to, co nieożywione – geologiczno-mineralne (*geos*)<sup>10</sup>.

Punktem wyjścia badań Ziemi i ziemi, prowadzonych przez przedstawicielki i przedstawicieli nauki, jest więc sytuacja katastrofy, niepewności, widmo schyłku świata, który znamy. Autorki i Autorzy artykułów publikowanych na kolejnych stronach nawiązali dialog z doniosłymi dla refleksji ekokrytycznej dokonaniem, uwzględniającymi zarówno skalę planetarną, jak i perspektywę lokalną, a także projekty oparte na odważnych przeformułowaniach, takie jak nekrohumanistyka Ewy

---

<sup>7</sup> Por. M. Sugiera, *Archiwa antropocenu* [w:] Ł. Iwanczewska (red.), *Performatyka. Poza kanonem*, t. 1: *Resztki, ruiny, pozostałości, szczątki, piksele – archiwa możliwych przeszłości i przyszłości*, Wiele Kropki, Kraków 2021.

<sup>8</sup> Cyt. za: J.S. Foer, *Klimat to my. Ratowanie planety zaczyna się przy śniadaniu*, przeł. A. Wojtasik, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2020, s. 118.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 119.

<sup>10</sup> M. Bakke, *Gdy stawka jest większa niż życie. Sztuka wobec mineralno-biologicznych wspólnot*, „Teksty Drugie” 2020, nr 1, s. 165.

Domańskiej<sup>11</sup>. Badaczka ta zgłębia temat wyrugowywany z powszedniego pola widzenia współczesnej kultury i uwzględnia, że ziemia dosłownie spaja śmierć z życiem, przekształcając martwe ciała w humus. W roku 2008 Autorka zauważyła, że w naukowej literaturze dotyczącej antropocenu „szczególnie dużo uwagi poświęca się powietrzu i wodzie, a zbyt mało ziemi, która odgrywa niezwykle ważną rolę w generowaniu i podtrzymywaniu życia na Ziemi”<sup>12</sup>. Od tamtego momentu zainteresowanie planetą i głębą ciągle wzrasta, o czym świadczy też wielość źródeł, do których odwołują się Autorki i Autorzy tego numeru.

W wystąpieniu w ramach konferencji *Mały antropocen. Rola literatury dla dzieci i młodzieży w zielonej edukacji humanistycznej* (Interdyscyplinarne Centrum Badań nad Edukacją Humanistyczną UŚ, 1.12.2023)<sup>13</sup> Tadeusz Sławek przypomina kategorię *geologos* i zachęca nie tylko do poszukiwania nowych, postantropocentrycznych sposobów opowiadania o świecie (w ramach reakcji na niepowodzenie dotychczasowych narracji i kryzys wyobraźni<sup>14</sup>), ale także do wsłuchiwania się w to, o czym i jak mówi Ziemia. Czy udało się Z/ziemię włączyć w dialog wywiązujący się pomiędzy artykułami w numerze?

Jak czytamy w tekście Moniki Sosnowskiej, buddyjski mnich Thích Nhất Hạnh wierzył, że „jest możliwa prawdziwa komunikacja z Ziemią, jest ona najwyższą formą modlitwy”. Literaturoznawczynie przybliżyła konceptualizację związków człowieka i planety, jaką odnajdziemy w pismach wietnamskiego aktywisty, konfrontując jego zakorzenione w myśli buddyjskiej postulaty dotyczące działania wobec Ziemi. Autorka eksploruje filozoficzne dzieło w kontekście dyskursu rozpowszechnionego na Zachodzie, odsłaniając możliwości przekroczenia dualizmów, przywiązania do intelektu czy myślowego oddzielenia wyobrażenia globu od człowieka.

Magdalena Ochwat, Małgorzata Wójcik-Dudek i Piotr Skubała wpatrują się w porosty i rozpoznają ich alfabet oraz gramatykę. Proponują Czytelniczkom i Czytelnikom nieoczywisty tok lektury, skoncentrowanej nie tylko na śledzeniu myśli, ale splatającej się z obserwacją rzeczywistych porostów uchwyconych na zdjęciach, podkreślając materialne uziemienie symbiotycznej refleksji. W eseju tym pobrzmiewa także ton nadziei, ponieważ szczegółowe poznanie świata porostów oferuje człowiekowi wzór konstytuowania wspólnot, w których gromadzenie się i wymiana stają się modelami działania dla dobra Ziemi w kryzysie klimatycznym.

Justyna Hanna Budzik i Magdalena Kempna-Pieniążek odnajdują w *Pieśniach Ziemi* (reż. Margreth Olin, 2023) geostorie, których domaga się Donna Haraway, ale też Bruno Latour oraz inni twórcy opowieści idących w poprzek modernistycznych

<sup>11</sup> Por. E. Domańska, *Nekrohumanistyka*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2018, nr 4 (323); eadem, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.

<sup>12</sup> E. Domańska, *Nekrohumanistyka*, op. cit., s. 323.

<sup>13</sup> T. Sławek, *Alicja wśród drzew. Leśny dom wyobraźni*, Uniwersytet Śląski, 6.02.2024, <https://www.youtube.com/watch?v=EmvK3Vs9fI4> (dostęp: 25.09.2024).

<sup>14</sup> Por. L. Buell, *The Environmental Imagination: Thoreau, Nature Writing and the Formation of American Culture*, Harvard University Press, Cambridge 1995, s. 2.

narracji o postępie i podporządkowywaniu ziemi oddzielonej od niej kulturze. Autorki wpisują swój interpretacyjny dwugłos w horyzont myślowy wyznaczony z jednej strony przez perspektywę planetarną Dipesha Chakrabarty'ego, a z drugiej przez stosowaną w geografii humanistycznej kategorię „spojrzenia apollinińskiego”. Filmoznawcza analiza skupia się z kolei na komplementarnych punktach widzenia – z poziomu ziemi, a zatem blisko jej materii, oraz z lotu ptaka – pozwalających na objęcie spojrzeniem planety.

Marianna Michałowska dociera do wizualnych i materialnych indeksów przeszłości powstałych przy współdziałaniu skażonej gleby w strefie prób nuklearnych. Studium fotografii (obrazów i obiektów) Moniki Niwelińskiej, wykonanych w obszarze Trinity przy współdziałaniu napromieniowanej gleby, jest dla badaczki okazją do powrotu do jednego z fundamentalnych dla teorii fotografii pism, a mianowicie *Notatek o indeksie* Rosalind Krauss, które zyskują nowe zastosowania w powiązaniu z myślą nowego materializmu.

Ponieważ Ziemia potrzebuje wielości narracji i dyskursów, w numerze znalazła się także rozmowa Magdaleny Ochwat i Piotra Skubały – badaczy z różnych dziedzin – z Glennem Albrechtem, twórcą koncepcji symbiocenu. To alternatywny wobec antropocenu sposób ujmowania obecnego etapu ziemskiej historii, wyznaczający życzeniowo przyszłość opartą na współistnieniu i współdziałaniu wszystkich organizmów. Byłaby to wspólnota bazująca na symbiozie obserwowanej przez nauki biologiczne, przejawiająca się w codziennych działaniach, ale także w sztuce czy wytwórstwie. Albrecht tłumaczy m.in., czym jest „symbiokrytyka” sztuki, skupiająca się na rozpoznaniu kolonialnych czy redukcjonistycznych modeli reprezentacji, oraz jaka powinna być sztuka symbiotyczna, wyrażająca i projektująca relacje społeczne oraz polityczne, w których każdy żywy organizm byłby równy. Propozycja tego badacza jest afirmatywna, a także pełna nadziei dla Ziemi i wszystkich istot z nią związanych.

Karolina Starnawska podejmuje się potrzebnej reinterpretacji utworu *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, czyli dzieła kanonicznego dla polskiej kultury i sposobu pisania o środowisku. Literaturoznawczyni i dydaktyczka wybiera z powieści opisy grobu Jana i Cecylii Bohatyrowiczów oraz mogiły czterdziestu powstańców styczniowych, zagłębiając się w gleboznawczą interpretację tych fragmentów. Miejsca pochówku stają się w tym czytaniu realizacjami definiowanego przez Domańską nekrosu, bytu, w który przekształcają się szczątki w procesach m.in. humifikacji i mineralizacji. Drobiazgowe studium Starnawskiej odsłania przyziemny wymiar literackiego realizmu Orzeszkowej.

W numerze pozwalamy sobie na rozszyfrowywanie złożonych Ziemijskich treści narzędziami różnych dyscyplin. Efekty – choć wzbogacające i istotne – nie wyczerpują z pewnością możliwości kulturoznawczo zorientowanych *soil studies*. O wielości ścieżek, jakie można w ziemi wydeptać, świadczyć może interdyscyplinarna monografia zbiorowa *Soil and Culture* pod redakcją Edwarda R. Landy i Christiana

Fellera<sup>15</sup> (2010). Łączy ona perspektywę humanistów i gleboznawców, którzy słusznie upominają się o zwrócenie uwagi na znaczenie gleby dla kultur dawnych i współczesnych. Przyglądają się m.in. jej reprezentacjom/obecności w sztukach wizualnych (także w obszarze określanym jako *soil art*), fotografii, filmie, komiksie. Refleksję o ziemi pogłębiają autorzy artykułów składających się na o 10 lat późniejszą, również międzydziedzinową publikację *Thinking with Soils: Material Politics and Social Theory* pod redakcją Juana Francisco Salazara, Céline Granjou, Matthew Kearnesa, Anny Krzywoszynskiej i Manuela Tironiego<sup>16</sup>. W zwrot geologiczny wpisuje się rozwijana w Polsce, przede wszystkim przez Martę Tomczok, humanistyką węglowa i karbokrytyka, zachęcająca do przekroczenia myślenia o tym szczególnie dla polskiego kontekstu paliwie wyłącznie w perspektywie przemysłowej, ignorującej jego złożone miejsce w ludzko-nieludzkich relacjach. Narracje na temat cech charakterystycznych rodzimego krajobrazu rewiduje też artykuł *Osuszanie historii. Błoto i nowoczesność* Michała Pospiszyla i Katarzyny Czeczot<sup>17</sup>, który koresponduje z postulatami *dirt theory* Heather I. Sullivan.

Badania sięgające po pojęcia związane z Z/ziemią stanowią wciąż żyzny obszar dla wielu dziedzin nauk humanistycznych i społecznych. Artykuły zaprezentowane w aktualnym „Przeglądzie Kulturoznawczym” są przykładami odkopywania warstw, tworzenia przekrojów oraz ujmowania Z/ziemi z kosmicznego punktu widzenia.

Poza częścią tematyczną numeru publikujemy również artykuł Agnieszki Przybyszewskiej oraz Mariusza Pisarskiego *Preserving Electronic Literature: Between (Re)construction and Emulation. Space for Documentation and Preservation of Kate Pullinger’s Digital Fiction*, niedotyczący co prawda badań Ziemi, ale będący refleksją nad przestrzenią – cyfrową przestrzenią, w której realizowane są utwory m.in. z zakresu fikcji cyfrowej. Autorzy poruszają problemy związane z konserwacją literatury elektronicznej. Omawiają wyzwania, z jakimi się zetknęli podczas dokumentowania i konserwacji cyfrowych dzieł beletrystycznych Kate Pullinger dla The NEXT: Museum, Library, and Preservation Space dla literatury elektronicznej. Charakteryzują istniejące metodologie konserwacji cyfrowych dzieł literackich oraz ich zalety i wady, a także informują, w jaki sposób były one wykorzystywane podczas pracy z cyfrowym dziedzictwem literackim Pullinger.

Zapraszamy do lektury!

<sup>15</sup> Zob. E.R. Landa, Ch. Feller (red.), *Soil and Culture*, Springer, Dordrecht–Heidelberg–London–New York 2010.

<sup>16</sup> Zob. J.F. Salazar, C. Granjou, M. Kearnes, A. Krzywoszynska, M. Tironi (red.), *Thinking with Soils...*, op. cit.

<sup>17</sup> K. Czeczot, M. Pospiszyl, *Osuszanie historii. Błoto i nowoczesność*, „Teksty Drugie” 2021, nr 5, s. 62–78.